

Skoczów - dron zbada powietrze

Data publikacji: 7.03.2018 7:30

Jeszcze w tym miesiącu nad Skoczowem pojawi się dron badający jakość powietrza. To inicjatywa Głównego Instytutu Górnictwa i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

Od kilku dni na żywo można obserwować pomiary jakości powietrza w Skoczowie. Przeczytaj materiał: [Zobacz, jak jest źle](#). Wyniki nie są optymistyczne. Miasto dołączyło do niechlubnych rekordzistów - Rybnika czy Żywca. Wczoraj wieczorem norma pyłu PM10 przekroczona była w Skoczowie o ponad 1000%.

Właśnie mija pół roku od przyjęcia przez Sejmik Województwa Śląskiego uchwały antysmogowej. - **To bezwzględnie priorytet tej kadencji. Dużo wokół tego się dzieje, ale jeszcze wiele do zrobienia przed nami** - uważa marszałek Wojciech Saługa.

By móc odpowiednio zaplanować przyszłą strategię walki o czyste powietrze Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego zdecydował się na ankiety wśród mieszkańców, by w ten sposób sprawdzić ich poziom wiedzy na temat smogu i jego destrukcyjnego wpływu na nasze zdrowie.

Badanie, wykonane przez Otawa Group, przeprowadzono na 1000 osobach w okresie od 25 listopada do 12 grudnia zeszłego roku, metodą CATI (wywiadu telefonicznego). Możliwość błędu statystycznego w tym przypadku wynosi 3 proc.

Wyniki badań wskazały, że aż 85 proc. respondentów popiera zapisy obowiązującej na terenie województwa śląskiego uchwały antysmogowej. 70 proc. z nich spotkało się w swojej miejscowości ze zjawiskiem smogu. Jako dobrą jakość powietrza w okresie grzewczym ocenia tylko 27 proc. badanych, 23 proc. jako złą i 21 proc. jako bardzo złą. Według przeprowadzonej ankiety 60 proc. pytanym ani nikt z ich rodzin nigdy nie odczuli efektów smogu. Twierdząco odpowiedziało zaledwie 23 proc. z nich.

Badania jednoznacznie pokazały, że bezsprzecznie potrzebna jest ciągła edukacja wspomagana przez politykę informacyjną. Innym wnioskiem jest, że im mniejsza miejscowość, tym bardziej spada świadomość mieszkańców dotycząca zagrożeń, jakie niesie ze sobą smog. Podobną korelację można zauważyć w przypadku wykształcenia respondentów. Im było niższe, tym też wiedza o powietrzu, którym oddychamy i skutkach z tym związanych, była mniejsza. Co można w tym względzie jeszcze zmienić? Propozycją jest Eko Patrol – wspólny projekt Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

Na początek ważne wyjaśnienie. Nie mówimy tutaj o jakimś projekcie w fazie testów czy pilotaży. Nasz Eko Patrol to zestaw pomiarowych urządzeń jak najbardziej już teraz zdalnych do użycia. Do tej pory nasz system informacji o środowisku było mocno rozproszony. Walcząc zaś efektywnie ze smogiem, musimy precyzyjnie i konkretnie wiedzieć, gdzie kierować działania i pieniądze. Tylko wtedy mamy szansę na sukces – przekonuje dr inż. Jan Bondaruk, zastępca naczelnego dyrektora ds. inżynierii środowiska GIG Katowice.

Eko Patrol to dwie składowe. Pierwszą jest dron, który wytwarzając podciśnienie i znajdując się tuż obok komina, skutecznie dym zasysa i poddaje go analizie. Drugi to elektryczny samochód z profesjonalną aparaturą na dachu, która pozwala badać powietrze w czasie rzeczywistym, łącząc się z bazami danych, np. z BDOT (baza danych obiektów topograficznych). Tak prowadzone pomiary będą do 30 marca w 8 miastach: Czeladzi (tam już je zakończono), Pyskowicach, Kłobucku, Kroczytach, Skoczowie, Radlinie, Gorzycach i Buczkowicach.

JB